

# Jestem białą kartką – Agata Grzeńkiewicz

Jestem białą kartką  
Podeptaną i naddartą  
Pełną śladów czarnych  
Śladów twoich słów  
Czuję, krew przyspiesza  
Myśli wszystkie wiatr przemieszał  
Chyba nie mam siły  
Szukać ciebie znów

Bóg się mógł zlitować  
Mógł napisać mnie od nowa  
Ale łatwiej było zmazać resztę mnie  
W oczach ciemne plamy  
Każdy oddech poszarpany  
Chyba nie mam siły  
Znowu szukać cię

Idę w parze z czarną ciszą  
Chmury wciąż nade mną wiszą  
Ale przecież już przetrwałam tyle burz  
W dół schodami idę  
Dokąd, nie wiem i nie widzę  
Piętro wyżej zrezygnował Anioł Stróż

Jestem kartką białą  
Pogniecioną i niecałą  
Bo nie wyszedł pisarzowi pierwszy szkic  
Czuję, cichną drzewa  
Blaknie ostry kolor nieba  
Chyba nie mam siły  
Chyba nie mam nic

Idę w parze z ciszą czarną  
Bóg mnie oddał jej za darmo  
ale przecież już przetrwałam tyle burz  
W dół schodami idę

Kocham, tęsknię, nienawidzę  
W sercu noszę tępy, przerdzewiały nóż

Idę w parze z czarną ciszą  
Chmury wciąż nade mną wiszą  
Nie wiem, ile jeszcze zdołam przetrwać burz  
W dół schodami idę  
Dokąd, nie wiem i nie widzę  
Piętro wyżej zrezygnował Anioł Stróż

Piętro wyżej zrezygnował Anioł Stróż



Słowa: Bartek Królak  
Muzyka: Bartek Królak